

Sygn. akt III Ca 167/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Barbara Braziewicz

Sędzia SO Roman Troll (spr.)

SR (del.) Tomasz Kita

Protokolant Dominika Tarasiewicz

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2017 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa D. B.

przeciwko H. S. (S.)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 8 września 2016 r., sygn. akt II C 1114/13

1) **zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1 i 2 w ten sposób, że wyrok zaoczny wydany przez Sąd Rejonowy w Rybniku dnia 8 maja 2014r., w sprawie o sygn. akt II C 1114/13, w całości utrzymuje w mocy, jednocześnie prostując, iż zasądzone w nim odsetki stanowią ustawowe odsetki za opóźnienie;**

2) **oddala apelację w pozostałej części;**

3) **zasądza od pozwanej na rzecz powoda 1200 zł (tysiąc dwieście złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

SSR (del.) Tomasz Kita SSO Barbara Braziewicz SSO Roman Troll

Sygn. akt III Ca 167/17

UZASADNIENIE

Powód D. B. wystąpił z pozwem przeciwko H. S. o zapłatę 6197,02 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 16 lipca 2013 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu podniósł, że 23 lipca 2011 r. dokonał w przedsiębiorstwie pozwanej naprawy skrzyni biegów i innych elementów w swoim samochodzie; pozwana zakupiła wymagane do naprawy samochodu części i dokonała stosownej naprawy, po czym wystawiła fakturę VAT nr (...) na 3528,99 zł. Następnie, w związku ze stwierdzonym 18 maja 2013 r. ponownym uszkodzeniem skrzyni biegów, powód zażądał naprawy

gwarancyjnej tego samochodu. Pozwana przyznała, że powód spełnił wszystkie warunki zachowania dwuletniej gwarancji na użyte materiały i serwis, jednocześnie podkreślając, iż do uszkodzenia doszło w związku z uszkodzeniem samego materiału, a nie wadliwego jego montażu. W jej ocenie powód winien zatem zwrócić się o dokonanie naprawy do sprzedawcy części. W związku z odmową dokonania naprawy oraz z uwagi na potrzebę posiadania sprawnego pojazdu, powód dokonał naprawy samochodu na własną rękę w autoryzowanym serwisie, po czym pismem z 1 lipca 2013 r. wezwał pozwaną do pokrycia poniesionych wydatków z tego tytułu. Dochodzona pozwem kwota wynikała zatem z zapłaty za wykonaną naprawę gwarancyjną.

8 maja 2014 r. Sąd Rejonowy w Rybniku wydał wyrok zaoczny, w którym zasądził od pozwanej na rzecz powoda 6197,02 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 16 lipca 2013 r. do dnia zapłaty (pkt 1), zasądził od pozwanej na rzecz powoda 1467 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2) oraz nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności (pkt 3).

We wniesionym sprzeciwie od wyroku zaocznego pozwana zgłosiła zarzut braku podstaw do dochodzenia należności, powstania usterek, które nabyły następstwem przyczyn zewnętrznych, niezależnych od dokonanej naprawy oraz braku legitymacji procesowej biernej po stronie pozwanej. Wniosła także o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania wg norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwana podniosła, że roszczenie powoda dochodzone w oparciu o udzieloną gwarancję jest całkowicie bezzasadne. W jej ocenie elementem koniecznym oświadczenia gwarancyjnego jest określenie obowiązków gwaranta a więc konkretnie wskazane działania, które zostaną podjęte w razie wystąpienia okoliczności objętych gwarancją. Natomiast powód powołuje się na gwarancję, która de facto nie stanowi gwarancji, gdyż nie określa obowiązków pozwanego, ani uprawnień powoda. Przyjmując jednak, że mają w niniejszej sprawie odpowiednie zastosowanie przepisy o gwarancji, to z tego tytułu można dochodzić jedynie roszczenia o usunięcie wady fizycznej rzeczy lub do dostarczenia rzeczy wolnej od wad, z którymi powód nie wystąpił. Uwzględnienie roszczenia powoda prowadziłoby zatem do poszerzenia katalogu uprawnień jakie wynikają z gwarancji określonej

w kodeksie cywilnym. Powód nie spełnił również warunków gwarancji, nie dokonując inspekcji pojazdu wyłącznie w salonie pozwanej. Powód żąda w jej ocenie wynagrodzenia za wykonaną naprawę wykraczającą poza zakres usługi wykonanej przez pozwaną, a zatem poza zakresem udzielonej gwarancji. Powstanie usterek zdaniem pozwanej wynikało z niewłaściwego użytkowania pojazdu (m.in. użytkowania pojazdu pomimo stwierdzonej usterki). Reasumując powód winien zatem dochodzić roszczeń od producenta części a nie pozwanej.

Postanowieniem z 28 października 2015 r. Sąd Rejonowy w Rybniku zawiesił rygor natychmiastowej wykonalności nadany wyrokowi zaocznemu z 8 maja 2014 r.

Wyrokiem z 8 września 2016 r. Sąd Rejonowy w Rybniku zasądził od pozwanej na rzecz powoda 6197,02 zł z odsetkami ustawowymi od 16 lipca 2013 r. do 31 grudnia 2015r.

i ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty (pkt 1); zasądził od pozwanej na rzecz powoda 1217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2) oraz nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rybniku 99,33 zł tytułem pokrycia kosztów opinii biegłego (pkt 3).

Orzeczenie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych: powód jest właścicielem pojazdu m-ki V. (...) o nr rej.: (...) wyprodukowanym

w 2007r., który wykorzystuje do przewozu pracowników do Holandii, robiąc nim w miesiącu ok. 20000 km; 23 lipca 2011 r. dokonał w serwisie prowadzonym przez pozwaną naprawy skrzyni biegów w tym pojeździe połączonej z wymianą elementu ustalającego, wałka napędowego, koła zębatego 5-go biegu, koła zębatego, łożysk oraz wymianie oleju przekładniowego, te części zostały zakupione przez pozwaną od innego pośrednika. Pozwana po dokonanej naprawie udzieliła powodowi gwarancji na swoje usługi oraz użyte do naprawy części, przy czym warunkiem udzielonej gwarancji była regularna inspekcja samochodu wykonywana co roku lub raz na 30000 km w serwisie pozwanej, a jeżeli chodzi o gwarancję na części, to obejmowała ona okres 2 – letni zarówno na poszczególne elementy jak i na robociznę. Z uwagi na wystąpienie w tym pojeździe kolejnej usterki skrzyni biegów powód zlecił 18 maja 2013 r. pozwanej jej naprawę, a podczas wstępnej analizy uszkodzenia stwierdzono uszkodzony wałek skrzyni 5-biegu, a olej w skrzyni

biegów był odczynnie srebrnym częściowo zanieczyszczony. Powód 23 maja 2013 r. dokonał kolejnej naprawy pojazdu tym razem w niezależnym autoryzowanym warsztacie samochodowym (...) Sp. z o.o. w W. Oddział w R., jej zakres częściowo pokrywał się z zakresem naprawy z 23 lipca 2011 r., m.in. w zakresie wałka napędowego czy koła zębatego, jednocześnie został jednak rozszerzony o koło zębate, obudowę synchronizatora, łożysko czy oś. Powód pokrył koszt naprawy z 23 maja 2013 r. w wysokości 6197,02 zł.

Powód w kolejnych pismach datowanych na: 28 maja 2013 r., 31 maja 2013 r. oraz

1 lipca 2013 r. wezwał pozwaną odpowiednio do dokonania kolejnej bezpłatnej naprawy pojazdu, powołując się na otrzymaną gwarancję oraz fakt, że skrzynia biegów była już naprawiana przez firmę pozwaną z użyciem oryginalnych części z serwisu (...). Pozwana utrzymywała, że przyczyną usterki była wada materiałowa zastosowanych przy poprzedniej naprawie części samochodowych. Następnie w kolejnych pismach powód wezwał już pozwaną do pokrycia kosztów naprawy gwarancyjnej z 23 lipca 2011 r. w ramach udzielonej mu dwuletniej gwarancji na naprawę skrzyni biegów. Pozwana w piśmie z 29 maja 2013 r. uznała, że powód spełnił kryteria gwarancji i dlatego naprawa powinna być wykonana, jednocześnie podkreślając, iż powstałe uszkodzenie elementów przeniesienia napędu nie wyniknęło z błędu we wcześniejszej naprawie, lecz wynikało z uszkodzenia materiałowego a także znacznych niedomagań smarnych, stwierdzonych podczas kontroli z 18 maja 2013 r. Poznana w pismach z 6 czerwca 2013 r. oraz 11 lipca 2013 r. odmówiła dokonania bezpłatnej naprawy pojazdu powoda.

Nadmierne zanieczyszczenie oleju w pojeździe powoda wskazywało na awarię skrzyni biegów, której nie da się naprawić zwykłą wymianą oleju na nowy. Ewentualna dalsza eksploatacja pojazdu mogła powodować zwiększenie zakresu uszkodzeń skrzyni biegów, jednakże kolejny zakres naprawy wskazuje na uszkodzenie w podobnym zakresie, co przed naprawą u pozwanego. Brak jest zatem dowodów, aby do uszkodzenia skrzyni biegów doszło z przyczyn zewnętrznych czy też nieprawidłowej eksploatacji skrzyni przez powoda. Biegły z zakresu techniki motoryzacyjnej skłaniał się do stanowiska, że to warsztat pozwaną wykonując pierwszą naprawę 23 lipca 2011 r. prawdopodobnie nie dokonał prawidłowej weryfikacji części do wymiany skrzyni biegów, a tym samym nie doprowadził do prawidłowej naprawy skrzyni. Naprawa powinna usunąć wszystkie uszkodzenia i przywrócić skrzynię biegów oraz pojazd do pełnej sprawności. Na skutek niepełnej naprawy, polegającej na wymianie nie wszystkich uszkodzonych elementów dochodziło do ponownego uszkodzenia elementów wymienionych i dalszych, które pierwotnie nie podlegały wymianie. Jeżeli miała miejsce taka sytuacja, że powód, jako właściciel pojazdu ingerował w proces kwalifikowania elementów skrzyni biegów przeznaczonych do naprawy, np.: chcąc ograniczyć koszty naprawy, to pozwana nie powinna udzielić gwarancji na naprawę i zaznaczyć, które elementy zostały wymienione na życzenie klienta a które nie zostały wymienione mimo potrzeby wymiany. Biegły wskazał, że ponieważ nie miał możliwości dokonania oględzin skrzyni biegów przed naprawą nie może jednoznacznie stwierdzić czy prawidłowo zakwalifikowano elementy do wymiany przy pierwszej i przy drugiej naprawie, a zeznając o uszkodzeniu elementów po naprawie z 23 lipca 2013 r. przedstawił mechanizm powstawania uszkodzeń.

Przy tak dokonanych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy wskazał, że powództwo należało uwzględnić, a roszczenie powoda znajduje swoją podstawę prawną w przepisach o gwarancji, które po znowelizowaniu mają zastosowanie nie tylko do umowy sprzedaży, lecz także do umowy o dzieło, zamiany oraz dostawy. Podkreślił, że w przypadku umowy o dzieło, a za taką należy uznać naprawę samochodu, wynika to z dodanego przez ustawę o prawach konsumenta art. 638 § 2 k.c., który stanowi, że jeżeli zamawiającemu udzielono gwarancji na wykonane dzieło, przepisy o gwarancji przy sprzedaży stosuje się odpowiednio.

Sąd Rejonowy przywołał regulacje art. 577 i n. k.c. i podkreślił, że treść dokumentu wystawionego przez pozwaną: (...) z 23 lipca 2013 r. /k. 8/, w którym złożyła oświadczenie, iż na części oryginalne i roboczną udziela gwarancji na okres 2 lat, wstąpiła ona w obowiązki gwaranta. Zaś skoro powód, przed upływem 2 lat, zgłosił się do pozwaną i sygnalizował nieprawidłowości w funkcjonowaniu samochodu, to powinna ona dokonać naprawy w ramach gwarancji, a nie odsyłać powoda do producenta części zamiennych. Tym bardziej, że zakup części zamiennych użytych do naprawy został dokonany przez samą pozwaną i w powołanym już dokumencie z 23 lipca 2011 r. pozwana zamieściła oświadczenie, że „zamontowane części do samochodu pozostają własnością firmy do momentu uregulowania rachunku”. Sąd Rejonowy wskazał również, że w świetle opinii biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej trudno

ustalić, czy do ponownego uszkodzenia skrzyni biegów w samochodzie powoda doszło z powodu wady materiałowej zamontowanych części, czy z powodu nieprawidłowo wykonanej naprawy, ale na oba te elementy naprawy gwarancji udzieliła pozwana. Na wadliwość części wskazywać może m.in. fakt silnie zanieczyszczonego oleju przekładniowego, w którego składzie znajdowały się opiłki będące pochodną znacznego uszkodzenia elementów skrzyni biegów w samochodzie powoda, zaś jeżeli po przebiegu 130000 km od naprawy warsztat stwierdzi, że olej jest silnie zanieczyszczony opiłkami, to taki stan nie występuje w chwili wjazdu samochodu do warsztatu, ale jest wynikiem zdecydowanie dłuższego procesu; dlatego w momencie kiedy samochód po przejechaniu 869000 km trafił do warsztatu pozwanej i stwierdzono wystąpienie opiłków w oleju, to powinien być to jasny sygnał dla warsztatu, że należy dokonać demontażu i weryfikacji naprawionej wcześniej skrzyni biegów.

Sąd Rejonowy zaznaczył, że nie jest w stanie określić z precyzją, które elementy skrzyni biegów zawierały wadę techniczną czy konstrukcyjną oraz na ile poprawnie została wykonana naprawa z 23 lipca 2011 r., ale w tym zakresie może opierać się głównie na symptomach eksploatacyjnych świadczących o pewnych nieprawidłowościach. Jazda z uszkodzoną skrzynią biegów powoduje zwiększone zużycie pozostałych, sprawnych elementów z uwagi na nadmierne ścieranie się jej elementów. Jednocześnie jednak biegły w swojej opinii wykluczył możliwość przyczynienia się powoda do ich zużycia czy uszkodzenia. Pozwana zaś jednoznacznie odmówiła dokonania bezpłatnej naprawy samochodu powoda w kolejnych pismach z: 29 maja 2013 r. oraz 11 lipca 2013 r. Wskazał także, że z uwagi na fakt, że sprawny samochód był powodowi konieczny przy dokonywaniu przewozu pracowników do Holandii, czego miała świadomość pozwana (por. zeznania świadka J. S.), to powód nie mógł czekać w nieskończoność i nie chcąc narazić się na niedogodności i straty zdecydował się na naprawę w konkurencyjnym warsztacie samochodowym. Jednocześnie wezwał on pozwaną do pokrycia kosztów naprawy gwarancyjnej samochodu w piśmie z 1 lipca 2013 r.

Sąd Rejonowy podkreślił, że ponieważ pozwana, mimo możliwości, nie dokonała naprawy gwarancyjnej, powód miał prawo do dochodzenia zapłaty tytułem pokrycia kosztów naprawy gwarancyjnej samochodu dokonanej przez (...) Sp. z o.o. w W. Oddział w R., a stwierdzonej fakturą nr: (...) z 17 czerwca 2013 r.

Dlatego też Sąd Rejonowy uwzględnił żądanie pozwu, a o odsetkach orzekł stosownie do art. 481 k.c. - zasądzając je od 16 lipca 2013 r. tj. od upływu czternastodniowego terminu określonego przez powoda w wezwaniu z 1 lipca 2013 r. oraz zasądzając odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od 1 stycznia 2016 r. Orzeczenie o kosztach procesu zapadło na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., a składają się na nie opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) oraz koszty zastępstwa procesowego (1.200 zł).

Apelację od wyroku złożyła pozwana, zaskarżając go w całości. Zarzuciła mu:

1) naruszenie prawa materialnego, a to art. 638 § 2 k.c. w zw. z art. 577 i nast. k.c., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie nie uwzględniające faktu, iż treść art. 638 § 2 k.c. została ukształtowana dopiero na skutek wejścia w życie z dniem 25 grudnia 2014 r. ustawy z 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta i nie ma zastosowania do stanów sprzed jej wejścia w życie, a przez to niezastosowanie art. 627¹ k.c. w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy z 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz zmianie Kodeksu cywilnego w zw. z art. 51 ustawy z 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta z których wynika, że do umów o dzieło zawartych z konsumentem stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz zmianie Kodeksu cywilnego, w tym w szczególności art. 13 ust. 1 z którego wynika, iż nie uważa się za gwarancję oświadczenia, które nie kształtuje obowiązków gwaranta, zaś z przepisu przejściowego uchylającego treść art. 627¹ k.c. oraz ustawę z 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz zmianie Kodeksu cywilnego wynika, że do umów zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe;

2) nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., poprzez zaniechanie zbadania merytorycznych zarzutów strony pozwanej, a to: zbadania, czy oświadczenie pozwanej stanowi gwarancję w rozumieniu art. 13 ust. 1 ustawy z 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz zmianie Kodeksu cywilnego w zw. z art. 627¹ k.c., czy został spełniony warunek gwarancji (o ile sąd uznałby, że oświadczenie pozwanej spełnia cechy gwarancji) wykonywania inspekcji samochodu w serwisie pozwanej raz do roku lub co 30000 km, przyczynienia się

powoda do powstania usterek na skutek jazdy niesprawnym samochodem, a także zaniechania zbadania materialnej podstawy żądania, a więc, czy roszczenie dotyczyło gwarancji na części czy na usługę, gdyż zarówno z reklamacji jak i treści pozwu wynika, iż powód dochodził roszczenia z tytułu wad materiałowych, a także jakie przepisy i w jakiej dacie obowiązujące winny mieć zastosowanie do niniejszej sprawy;

3) naruszenie przepisów postępowania, a to art. 328 § 2 k.p.c., poprzez sporządzenie uzasadnienia w sposób nie odpowiadający przywołanej normie, z pominięciem istotnych ustaleń faktycznych oraz niewyjaśnienia podstawy prawnej rozstrzygnięcia, zwłaszcza wobec zmiany treści przepisu, na który powołuje się Sąd I instancji jako podstawy rozstrzygnięcia w trakcie trwania postępowania.

Przy tak postawionych zarzutach wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, a także zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Rybniku do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi orzeczenie o kosztach postępowania

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej i zasądzenie od pozwanej na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelujący w sposób prawidłowy wskazuje, że art. 638 § 2 k.c. w związku z art. 577 i następnymi k.c. nie powinny mieć w sprawie zastosowania, albowiem przepisy te nie obowiązywały w trakcie dokonywania naprawy i zgłoszenia reklamacji. Wówczas rzeczywiście obowiązywała ustawa z 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. Nr 141, poz. 1146 ze zm.). Ta ostatnia ustawa przestała obowiązywać od 25 grudnia 2014 r., zgodnie z art. 52 pkt 2 ustawy z 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (t.j. Dz. U. z 2017 r., pozycja 883). Jednocześnie zgodnie z art. 51 tej ostatniej ustawy do umów zawartych przed dniem wejścia jej w życie stosuje się przepisy dotychczasowe. Powyższe wskazuje, że zastosowana przez Sąd Rejonowy regulacja prawna dotycząca przepisów o gwarancji z Kodeksu cywilnego i art. 638 § 2 k.c. nie mogła stanowić podstawy rozstrzygnięcia. Nie dotyczy to jednak zastosowanej regulacji co do odsetek, a to art. 481 k.c., gdyż w tej części jest ona prawidłowa.

Apelująca jednak zupełnie pomija fakt, że powód zgłosił się do niej celem rozwiązania problemu ze skrzynią biegów, która była u niej naprawiana, a następnie - co nie jest kwestionowane - 18 maja 2013 r. zlecił pozwanej naprawę gwarancyjną, ale ona ostatecznie odmówiła, lecz nie z uwagi na to, że nie złożyła oświadczenia o udzieleniu gwarancji i strony nie wiedziały czego powód może się domagać, ale z uwagi na to, iż doszło do uszkodzenia materiałowego / k. 16/. Doprowadziło to do dokonania naprawy przez autoryzowany serwis 17 czerwca 2013 r., a nie tak jak wskazał Sąd Rejonowy 23 maja 2013 r. - wówczas jedynie powód pozostawił samochód w serwisie - sama zaś naprawa została dokonana prawie miesiąc później zgodnie z przedstawioną fakturą VAT na karcie 24.

Powyższe okoliczności nie zostały uwypuklone zarówno przez Sąd Rejonowy, jak i nie są podnoszone w apelacji. To ostatnie jest o tyle zrozumiałe, że okoliczności te wskazują na nieprawidłowe wykonanie umowy przez stronę pozwaną. Pozostałe ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje je za własne.

Dokonując naprawy w 2011 r. pozwana, w dokumencie rozliczenia, wyraźnie wskazała, że gwarancja na oryginalne części wynosi 2 lata oraz obejmuje zarówno części, jak i robociznę. Dodatkowo w tym samym dokumencie /k. 8/ podkreśla, że zamontowane części pozostają jej własnością do momentu uregulowania rachunku. Bezsporne jest to, że powód żadnych części do naprawy pojazdu nie kupował. Dlatego też to pozwana odpowiada zarówno za jakość części, jak i sposób ich zamontowania – odpowiada z tej przyczyny, że dokonała naprawy zakupionymi przez siebie częściami i na te części, jak i na robociznę udzieliła gwarancji. Takie oświadczenie złożyła powodowi.

Rzeczywiście art. 13 ust. 1 ustawy z 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz zmianie Kodeksu cywilnego wskazuje, że oświadczenie gwaranta powinna określić jego obowiązki i uprawnienia kupującego w

przypadku, gdy właściwość sprzedanego towaru nie odpowiada wskazanej w tym oświadczeniu właściwości, natomiast nie uważa się za gwarancję oświadczenia, które nie kształtuje obowiązków gwaranta. Jednocześnie, co istotne - zgodnie z art. 627¹ k.c. - do umowy o dzieło stosuje się odpowiednio przepisy o sprzedaży konsumenckiej. Dlatego też art. 13 ust. 1 ustawy z 27 lipca 2002r.

o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz zmianie Kodeksu cywilnego stosuje się do stosunku prawnego istniejącego pomiędzy stronami.

Ostatecznie jednak w rozpoznawanej sprawie powód w żaden sposób nie dochodzi uprawnień z gwarancji, albowiem nie wskazano w samym oświadczeniu jakich uprawnień mógłby żądać. Natomiast samo to oświadczenie wraz z pismem pozwanej z 29 maja 2013r. /k. 16/ wyraźnie wskazuje na to, że w ramach gwarancji mógł on żądać naprawy (pозwana była świadoma tego, że tego rodzaju stosunek prawny pomiędzy stronami zaistniał już w chwili naprawy pojazdu). Nie jest więc tak, jak sugeruje pozwana, że jej oświadczenie o udzieleniu gwarancji nie ukształtowało jej obowiązków względem powoda. Pozwana obowiązki te знаła, a co więcej przedstawiła je już w czasie zgłoszenia reklamacji powodowi, jednak nie chciała ich wykonać. Dlatego też doszło do nieprawidłowego wykonania umowy przez pozwaną, a jednocześnie w związku z tym powodowi została wyrządzona szkoda.

Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi pro. W świetle opinii biegłego nie ulega żadnej wątpliwości, że powód przedstawiając 18 maja 2013 r. pozwanej samochód do naprawy mógł od niej tego wymagać, a brak dokonania naprawy w tamtym czasie spowodował niewłaściwe wykonanie zobowiązania, które pomiędzy stronami istniało. Dlatego też to ten przepis stanowi podstawę dochodzonego roszczenia w przedstawionym stanie faktycznym. Oświadczenie pozwanej, w związku z jej pismem z 29 maja 2013 r. (możliwość żądania naprawy), stanowi bowiem gwarancję w rozumieniu art. 13 ust. 1 ustawy z 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz zmianie Kodeksu cywilnego, warunki gwarancji zostały przez powoda spełnione, o czym pozwana wyraźnie wskazała w swoim piśmie z 29 maja 2013 r. /k. 16/. Bez pisma pozwanej z 29 maja 2013 r. nie byłoby możliwe ustalenie jakich obowiązków powód w ramach gwarancji mógłby od niej żądać. Jeżeli pozwana uważa, że warunki gwarancji nie były spełnione, to zgodnie z art. 253 k.p.c. powinna te okoliczności wykazać, albowiem jej pismo stanowi dowód tego, że złożyła oświadczenia zawarte w jego treści - jeżeli więc zaprzecza prawdziwości tego dokumentu powinna udowodnić podnoszone okoliczności. Tego nie uczyniła, a ją obciążał w tej części ciężar dowodowy (art. 6 k.c.).

Jednocześnie biegły wyraźnie wskazał, że nie jest w stanie stwierdzić stopnia przyczynienia się powoda do powstania usterek, albowiem jego zdaniem już 18 maja 2013 r. powinna być dokonana naprawa z uwagi na to, że pojawienie się opilek w oleju wskazywało, iż doszło do uszkodzenia skrzyni biegów - jej awarii. Pozwana takiej naprawy nie dokonała, a co za tym idzie w sposób nieprawidłowy wykonała swoje zobowiązanie w stosunku do powoda. Z tego zaś wynika szkoda, którą on poniósł, gdyż musiał naprawy dokonać we własnym zakresie i ponieść jej koszty.

Powyższe okoliczności wyraźnie wskazują na to, że zarzuty apelacji dotyczące nierozpoznania istoty sprawy są zupełnie bezzasadne, bo powód dochodził przecież w procesie nie żądania naprawy w ramach usługi wykonanej uprzednio przez pozwaną, czego ta ostatecznie odmówiła, lecz właśnie odszkodowania za niewykonanie naprawy gwarancyjnej zgodnie z umową. Natomiast przedstawiając pozwanej samochód 18 maja 2013 r. żądał jego naprawy /k. 50-52/.

Nie mogło jednak dojść do uwzględnienia apelacji co do zasady, nawet na skutek zasadnych zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego, wskazanych powyżej, albowiem Sąd Okręgowy samodzielnie stosuje prawo materialne do ustalonego w sposób prawidłowy stanu faktycznego. Naruszenie prawa materialnego nie stanowi, w rozpoznawanej sprawie, podstawy do uchylecia zaskarżonego orzeczenia, jedynie może stanowić podstawę jego zmiany. Natomiast w rozpoznawanej sprawie, z uwagi na wykazaną wysokość szkody (por. art. 361 § 1 i 2 k.c.), która równa jest uiszczonej przez powoda należności za naprawę pojazdu

w innym serwisie, gdyż pozwana odmówiła dokonania naprawy, należy mu się 6197,02 zł

z ustawowymi odsetkami od 16 lipca 2013 r. z uwagi na opóźnienie w zapłacie. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ocenił odsetki ustawowe przez pryzmat art. 481 k.c., w tym zakresie nie podnoszono również żadnych zarzutów.

Należy jednak podkreślić, że prowadząc postępowanie po wydaniu wyroku zaocznego trzeba stosować regulację art. 347 k.p.c. Zgodnie z art. 347 k.p.c. po ponownym rozpoznaniu sprawy sąd wydaje wyrok, w który wyrok zaoczny w całości lub części utrzymuje w mocy albo uchyla go i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też pozew odrzuca lub postępowanie umarza. W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy pierwotnie wydał wyrok zaoczny 8 maja 2014 r., którym uwzględnił w całości powództwo, orzekł o kosztach postępowania oraz nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności. Pomimo tego 8 września 2016 r. wydał wyrok zasądający żadaną kwotę, który w całości uwzględnił powództwo, z tym że uwzględnił również obecną regulację przepisów o odsetkach ustawowych za opóźnienie (pkt 1), a w zasądzonych kosztach postępowania na rzecz powoda nie uwzględnił uregulowanej przez niego opłaty od pozwu - 250 zł (pkt 2), a także nakazał pobrać pozostałą część wynagrodzenia biegłego poniesioną tymczasowo przez Skarb Państwa od pozwanej (pkt 3).

W takim przypadku doszło do naruszenia regulacji art. 347 k.p.c. Przy czym należy zauważyć, że koszty rozprawy zaocznej i sprzeciwu ponosi pozwana, choćby następnie wyrok zaoczny został uchylony, chyba że niestawiennictwo jej było niezawinione lub nie dołączono do akt nadesłanych do sądu przed rozprawą jej wyjaśnień (art. 348 k.p.c.).

Powyższe okoliczności doprowadziły do zmiany zaskarżonego wyroku i nadanie mu treści zgodnej z art. 347 k.p.c., przy czym Sąd Okręgowy sprostował niedokładność oznaczenia wskazanych tamże ustawowych odsetek, które należą się z uwagi na opóźnienie, a więc w oparciu o regulację art. 481 k.c.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., należało orzec jak w punkcie 1 sentencji, a w pozostałej części apelację jako bezzasadną oddalono na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800), § 10 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia i § 21 tego rozporządzenia, gdyż pozwana przegrała sprawę, a od 1 stycznia 2016r. stawki minimalnego wynagrodzenia adwokatów regulowane są w powyżej opisanym rozporządzeniu.

SSR (del.) Tomasz Kita SSO Barbara Braziewicz SSO Roman Troll